

KS. ADAM SZOT

STOSUNKI NARODOWOŚCIOWE  
W ARCHIDIECEZJI WILEŃSKIEJ  
W OKRESIE RZĄDÓW  
ARCYBISKUPA ROMUALDA JAŁBRZYKOWSKIEGO  
LATA 1926-1945

Po latach niewoli narodowej Kościoł w niepodległej II Rzeczypospolitej odzyskiwał należną mu pozycję. Odrodzone w 1918 r. państwo polskie gwarantowało konstytucyjną wolność religijną wszystkim prawnie uznanym wyznaniom religijnym. Sytuację prawną regulowały art. 110-113 i 120 Konstytucji marcowej z 1921 r. Każdy obywatel miał zagwarantowaną wolność sumienia i swobodę wyznawania swej wiary publicznie i prywatnie. Związki wyznaniowe otrzymały prawo prowadzenia nieograniczonej działalności w zakresie swych spraw wewnętrznych, o ile nie była ona sprzeczna z ustawami państwowymi. Mogły posiadać nieruchomości i swobodnie nimi dysponować. Art. 114 dotyczył wyłącznie wyznania rzymskokatolickiego. Głosił, iż wyznanie to, „będące religią przeważającej większości narodu, zajmuje w państwie naczelne stanowisko wśród równouprawnionych wyznań”<sup>1</sup> Konstytucja zapewniała Kościołowi swobodę kierowania się własnymi prawami. Ostateczne uregulowanie jego stosunku do państwa miało nastąpić na podstawie przyszłej umowy pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską<sup>2</sup> Konkordat, podpisany w Rzymie 10 lutego 1925 r., poręczał Kościołowi pełną wol-

---

Ks. dr ADAM SZOT – dyrektor Archiwum Archidiecezjalnego w Białymstoku; adres do korespondencji: ul. Warszawska 46, 15-077 Białystok.

<sup>1</sup> Art. 114 Konstytucji z 1921 r.

<sup>2</sup> H. E. W y c z a w s k i, *Kościół w odrodzonym Państwie Polskim (1918-1939)*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, t. II, cz. 2, red. B. Kumor, Z. Obertyński, Poznań–Warszawa 1979, s. 13-16.

ność w wykonywaniu swej jurysdykcji oraz swobodną administrację na swym terenie<sup>3</sup>

Traktaty pokojowe podpisane po zakończeniu I wojny światowej wytyczyły nowe granice państwa i spowodowały konieczność dostosowania do nich administracyjnych struktur kościelnych. Ustalone granice państwowe nie zawsze pokrywały się z granicami diecezji polskich. Przyłączenie Wileńszczyzny do Polski i powstanie niepodległego państwa litewskiego spowodowało podział diecezji wileńskiej na część polską i litewską.

*Projekt granic diecezji i metropolii Rzeczypospolitej*, opracowany w 1922 r. przez bpa H. Przeździeckiego i bpa R. Jałbrzykowskiego, przedyskutowany na konferencji Episkopatu Polski, ograniczał teren diecezji wileńskiej tylko do województwa wileńskiego. Pozostała jej część, obejmująca 23 dekanaty (275 parafii), miała zostać podzielona pomiędzy pięć sąsiednich diecezji. Protest kapituły wileńskiej i duchowieństwa diecezjalnego przyczynił się do odrzucenia planu aż tak znacznego ograniczenia terytorium diecezji i roli, jaką Wilno odgrywało na Kresach Rzeczypospolitej<sup>4</sup>

W trakcie obrad konferencji Episkopatu w Częstochowie w 1924 r. powstał nowy projekt podziału diecezji wileńskiej, przewidujący odstąpienie sąsiednim diecezjom czterech dekanatów z 40 parafiami. Narastająca w Wilnie niechęć opinii publicznej do bpa J. Matulewicza sprawiła, iż projekty te spotkały się z protestem ludności polskiej. Biskupowi zarzucano, iż prowadzi działalność antypolską, a zamierzony podział diecezji ma podłoże narodowe. Kolejny projekt podziału diecezji wileńskiej przedstawił bp Matulewicz już po podpisaniu Konkordatu w maju 1925 r., ale i on nie spotkał się z przychylnym przyjęciem. Prasa zarzucała mu, iż zamierza „zamach na polskość diecezji wileńskiej”

Pius XI bullą *Vixdum Poloniae unitas* z 28 października 1925 r. wyznaczył nową strukturę Kościoła w Polsce, zacieśniając wszystkie granice diecezji do granic państwowych. Było to zgodne z 9 art. komentarza do Konkordatu, wydanego przez Episkopat Polski, iż żaden biskup rezydujący w Polsce nie mógł spełniać jurysdykcji kościelnej poza granicami państwa. Diecezja wileńska została podniesiona do godności arcybiskupstwa. Bulla

---

<sup>3</sup> J. W i s ł o c k i, *Konkordat polski z 1925 r. Zagadnienia prawno-polityczne*, Poznań 1977, s. 272-273; S. Ł u k o m s k i, *Konkordat zawarty dnia 10 lutego 1925 roku pomiędzy Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską*, Łomża 1934.

<sup>4</sup> B. K u m o r, *Granice metropolii i diecezji polskich (968-1939)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (1971), t. 22, s. 319-322.

rykurskrypcyjna określała ostatecznie granice nowej archidiecezji wileńskiej. Potwierdzała ona ustalenia Episkopatu Polski z konferencji odbytej w Warszawie 11 sierpnia 1925 r., zawarte w *Propositum delimitationis*<sup>5</sup>

Tab. 1. Grupy narodowościowe ludności archidiecezji wileńskiej w 1933 i 1938 r.

Dekanat	Polacy		Litwini		Białorusini		Rosjanie	
	1933	1938	1933	1938	1933	1938	1933	1938
1	2	3	4	5	6	7	8	9
Wilno	91 903	118 995	696	1 611	166	17	95	
Białystok	84 463	93 281	-	29	563	106	373	530
Bieniakonie	30 558	41 141	9 178	2 772	919	600	23	34
Brasław	39 075	50 462	8 940	7 459	7 975	7127	8	19
Brzostowica	18 939	22 516	1	1	-	-	15	11
Dąbrowa	30 069	22 383	-	2	-	-	11	
Głębokie	39 775	48 404	696	520	-	-	-	
Grodno	66 069	58 840	6 654	7 415	-	275	6	10
Kalwaria	56 682	49 308	54	173	54	31	-	506
Knyszyn	53 430	43 536	-	-	21	-	-	
Korycin		32 443		-		-		
Lida	75 653	82 036	55	291	773	65	199	
Łunna	15 032	18 910	1	-	2 506	-	-	12
Miory	29 504	39 709	406	116	4 274	1030	45	4
Mołodeczno		20 448		21		618		12
Nadwilejski	48 997	47 865	47	122	1 218	797	30	205
Oszmiana	71 401	78 200	25	20	148	344	141	215
Raduń	25 642	31 681	8 955	8 764	479	122	-	49
Słonim	14 159	17 077	-	-	2 028	2150	-	
Sokółka	37 566	33 274	-	3	-	-	192	25
Święciany	15 234	34 754	53 114	47 004	18 578	2916	772	2 697

<sup>5</sup> L. M ü l l e r o w a, *Organizacja (archi)diecezji wileńskiej w latach 1914-1984*, *Studia Teologiczne*, 5-6(1987-1988), s. 145.

1	2	3	4	5	6	7	8	9
Świr	32 616	34 049	258	263	4 907	5966	169	-
Troki	11 215	31 876	8 342	10 842	4 060	4200	24	105
Turgiele	38 202	40 821	105	6	2	-	2	12
Wasiliszki	40 120	44 099	40	34	525	50	-	17
Wilejka	45 444	35 390	19	-	18 189	5049	1 022	-
Wiszniew	49 938	60 713	-	2	2 042	547	13	5
Wołkowysk	47 093	77 877	5	3	5 736	5000	3	-
Worniany	44 006	46 918	2 603	2 832	52	28	-	5
Zdzięcioł	18 039	20 912	-	-	-	-	-	-
Razem	1170 824	1375 966	100 180	90 305	75 215	37233	3 140	4 473

Źródło: Archiwum Archidiecezji Białostockiej (dalej: AAB), Dane statystyczne archidiecezji wileńskiej, Statystyka narodowościowa i wyznaniowa za lata 1933 i 1938.

Po zmianach archidiecezja wileńska liczyła w 1926 r. 25 dekanatów, 359 parafii, siedem klasztorów i domów zakonnych męskich, 11 domów zakonnych żeńskich, 1 202 tys. wiernych<sup>6</sup> Utraciła pięć dekanatów leżących na terenie Litwy: Giedrojcie, Malaty, Merecz, Stokliszki i Zośle (62 parafie, 77 księży i 208 tys. wiernych). Do nowo utworzonej diecezji pińskiej przeszło sześć dekanatów: Bielsk, Brześć, Drohiczyn, Kobryń, Brańsk i Prużany (67 parafii, 69 księży), a ponadto siedem parafii z dekanatów Słonim i Wiszniew. Tereny te zamieszkiwało około 133 tys. wiernych. Bulla włączyła do archidiecezji wikariat brasławski z diecezji żmudzkiej (1 dekanat, 14 parafii, 57 tys. wiernych, 15 księży). Z diecezji mińskiej włączono cztery parafie, a z archidiecezji ryskiej kilka wsi, które znalazły się w granicach państwowych Polski.

Była nadal bardzo rozległa terytorialnie. Powierzchnia jej wynosiła 53 860 km<sup>2</sup> Z najdalszych północno-wschodnich krańców archidiecezji, położonych nad Dźwiną, na krańce zachodnie, leżące nad Narwią i Biebrzą, było ponad 500 km. Długość granic archidiecezji wynosiła 1816 km, z czego granica państwowa z ZSRR liczyła 356 km. Na północy i zachodzie archidiecezja graniczyła z Łotwą i Litwą, na terenie Polski – z diecezją pińską

<sup>6</sup> *Catalogus ecclesiarum et cleri archidioecesis vilnensis pro Anno Domini 1926*, Vilnae 1926, s. 29-103.

i łomżyńską, które należały do metropolii wileńskiej. W 1939 r. liczba wiernych wzrosła do 1 496 tys., dekanatów – do 30, zaś liczba parafii do 371<sup>7</sup>

Ludność zamieszkująca teren archidiecezji była zróżnicowana zarówno pod względem narodowościowym, jak i wyznaniowym, o czym informuje tabela 1. W spuściźnie po dawnych wiekach tereny te zamieszkiwali Polacy, Białorusini, Litwini, Rosjanie, Żydzi, Tatarzy i Karaimi. Sporządzone dla potrzeb Kościoła spisy ludności archidiecezji pod względem narodowościowym i wyznaniowym podają rozmieszczenie ludności. Zdecydowaną większość stanowili Polacy, ale w wielu dekanatach był duży odsetek Litwinów lub Białorusinów. Ludność narodowości litewskiej zamieszkiwała głównie tereny przy granicy z Litwą (Druskienniki, Orany, Olkieniki) i Łotwą (dek. Święciany, Braśław), jak również ziemie bliższe Suwalszczyźnie (dek. Grodno). W okolicach Wilna najwięcej Litwinów zamieszkiwało w dekanacie Troki. W samym Wilnie mieszkało ich niewiele<sup>8</sup> Do potrzeb religijnych ludności litewskiej w Wilnie oddany był kościół św. Mikołaja, przy którym parafia liczyła 1643 wiernych<sup>9</sup>

Ludność narodowości białoruskiej i rosyjskiej zamieszkiwała dekanaty wysunięte najbardziej na wschód i północ (Braśław, Miory, Słonim, Święciany, Świr). Używanie przez ludność wiejską języka białoruskiego nie zawsze było jednoznaczne z ich poczuciem przynależności narodowej. Ta świadomość dopiero narastała. W okresie międzywojennym można było mówić raczej o świadomości przynależności terenowej niż narodowej. Ludność ta najchętniej swą przynależność etniczną określała słowem „tutejszy”<sup>10</sup> Stąd wszelkie spisy ludności, sporządzane dla potrzeb państwa czy Kościoła, mogą się różnić, i to diametralnie, w zależności od tego, na co został położony akcent przy przeprowadzaniu ankiet. Cechą charakterystyczną archidiecezji było to, iż wyznania nie pokrywały się tu ściśle z narodowością (z wyjątkiem Żydów i Karaimów). Żywioł polski, w przeważającej mierze wyznający katolicyzm, posiadał pewien odsetek wyznawców prawosławia, protestantyzmu czy islamu. Wśród Rosjan obok prawosławnych byli także

<sup>7</sup> *Catalogus ecclesiarum et cleri 1939.*

<sup>8</sup> Niektórzy autorzy zdają się zawyżać liczbę ludności litewskiej zamieszkującej obszar archidiecezji wileńskiej, a zwłaszcza Wilna, w okresie międzywojennym, zob. np. B. M a k o w s k i, *Litwini w Polsce 1920-1939*, Warszawa 1986, s. 22-30.

<sup>9</sup> *Catalogus ecclesiarum et cleri 1939*, s. 32-33.

<sup>10</sup> T. Ł o p a l e w s k i, *Między Niemnem a Dźwiną. Ziemia Wileńska i Nowogródzka*, Poznań [b.r.], s. 33-40.

staroobrzędowcy. Do tego trzeba dodać pewną liczbę sekt i odłamów religijnych. Część Rosjan i Białorusinów pod wpływem akcji misyjnej prowadzonej głównie z Alberyna zaczęła wyznawać katolicyzm w obrządku wschodnim. Mozaika wyznaniowa była więc bardzo zróżnicowana. „Kościoły i cerkwie, synagogi i meczety, zbory ewangeliczne i kinesy karaïmskie – oto plastyczny wyraz tej różnorodności etnicznej”<sup>11</sup>

Tab. 2. Wyznania niekatolickie w dekanatach archidiecezji wileńskiej w 1933 i 1938 r.

Dekanat	Prawosławni		Żydzi		Islamiści		Staroobrzędowcy		Protestanci	
	1933	1938	1933	1938	1933	1938	1933	1938	1933	1938
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Wilno	3 445	3 689	15 093	13 089	37	122	838	1 246	349	527
Białystok	13 574	27 303	43 962	48 139	-	-	15	-	3 535	3 288
Bieniakonie	48	3 070	2 652	42	19	42	47	40	-	61
Brasław	2 076	4 114	7 430	4 142	178	61	7 367	5 211	17	20
Brzostowica	32 186	31 507	5 039	4 911	38	106	-	-	20	9
Dąbrowa	4 288	4 382	3 815	2 459	82	37	-	-	5	3
Głębokie	-	20 224	8 944	10 250	-	162	153	2 200	46	-
Grodno	23 265	30 923	5 020	10 202	2	357	-	13	24	35
Kalwaria	5 80	97	1 861	4 058	23	70	532	538	53	-
Knyszyn	152	10	5 415	2 523	14	-	7	-	54	50
Korycin	.	1 218	.	1 228	.	22	.	-	.	9
Lida	32 161	35 817	11 241	11 762	45	82	9	6	150	171
Łunna	17 087	21 201	2 747	3 646	-	2	-	-	10	7
Miory	32 785	38 053	4 817	5 348	75	101	8 813	8 219	21	38
Mołodeczno	.	57 893	.	4 952	.	28	.	228	.	12
Nadwilejski	53 852	39 709	58 260	3 198	403	409	1 360	124	15	1
Oszmiana	26 980	14 866	6 745	7 290	418	194	414	450	19	22
Raduń	65	49	3 759	3 424	101	97	-	-	1	1

<sup>11</sup> Tamże, s. 24-25.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Słonim	70 510	85 335	13 381	-	-	257	299	3	10	22
Sokołka	1 922	1 186	4 597	4 150	97	116	-	-	1	1
Święciany	4304	4 437	5 789	9 883	153	215	4 919	5 602	34	15
Świr	6 903	6 909	1 220	1 147	74	32	641	755	5	5
Troki	744	657	2 275	2 692	121	174	405	357	49	41
Turgiele	270	-	693	647	12	151	-	-	-	1
Wasiliszi	18 971	23 360	2 269	3 411	89	151	147	47	9	12
Wilejka	93 727	37 020	11 227	6 852	112	92	43	53	37	21
Wiszniew	49187	40 221	9 659	9 504	545	549	20	20	-	21
Wołkowysk	68 006	90 460	13 345	18 645	83	140	-	70	252	330
Worniany	150	24 404	1 638	1 471	17	23	76	187	10	246
Zdzięcioł	49 130	48 393	8 382	6 625	-	14	-	-	7	16
Razem	605 290	671 194	261 248	224 678	2 783	3 908	26 105	26 625	4 754	4 625

Ź r ó d ł o: AAB, Dane statystyczne archidiecezji wileńskiej, Statystyka narodowościowa i wyznaniowa za lata 1933 i 1938.

W Wilnie oprócz arcybiskupa rzymskokatolickiego miał swą siedzibę arcybiskup prawosławny, a w Grodnie biskup eparchii grodzieńskiej. Wilno uważane było także za główne centrum życia religijnego i kulturalnego Żydów na Kresach Rzeczypospolitej. Większość z 19 gmin muzułmańskich w Polsce mieściła się również na terenie tej archidiecezji.

W 1931 r. na 2 347 tys. osób zamieszkujących teren archidiecezji było 1 339 tys. katolików, 718 tys. prawosławnych, 263,7 tys. żydów, 20,5 tys. staroobrzędowców, 12,5 tys. kalwinów i luteran, 3,1 tys. mahometan i ponad 42 tys. członków różnego rodzaju sekt<sup>12</sup> Katolicy obrządku łacińskiego stanowili 58,9% ogółu ludności, prawosławni – 29,2%, obywatele wyznania mojżeszowego – 10,4%, ewangelicy – 0,5%<sup>13</sup>

<sup>12</sup> Archidiecezja wileńska, [w:] *Synodus Archidioecisana Vilnensis ab Excellentissimo Illustrissimo ac Reverendissimo Domino Domino Romualdo Jałbrzykowski S. Th. M. Archiepiscopo-Metropolitano Vilnensi Anno Domini MCMXXXI diebus 9, 10 et 11 mensis Iulii in basilica metropolitana vilnensi S. S. Stanislai Em. et Vladislai Rc. celebrata*, Vilno 1932, s. 451.

<sup>13</sup> M. Pi r o ż y ń s k i, S. S z c z ę c h, *Rocznik statystyczny Kościoła katolickiego w Polsce. Rok pierwszy 1937*, Lublin 1938, s. 12-13.

Mieszkańcy archidiecezji trudnili się przeważnie rolnictwem, handlem i drobnym rzemiosłem. Najbardziej znane były manufaktury tkackie produkujące z lnu tzw. samodziały. Jedną z najbardziej rozwiniętych gałęzi przemysłu ludowego było bednarstwo i drewniana rzeźba ludowa. Dzięki obfitości jezior i rzek znaczny odsetek ludności na Wileńszczyźnie żył z rybołówstwa. Nie było rozwiniętego przemysłu. Tylko największe ośrodki, takie jak Wilno, Grodno, Białystok, przyciągały do siebie ludność szukającą pracy w przemyśle.

Poziom kulturalny ludności na Kresach Wschodnich w momencie odzyskania niepodległości przez Polskę był bardzo niski, mieszkańców wsi nie stać było bowiem na kształcenie swych dzieci. Rozbudowa sieci szkół nastąpiła dopiero w latach dwudziestych, ale i tak niektórzy pozostali analfabetami lub kończyli najwyżej 2-3 klasy szkoły powszechnej. Jedynie Wilno stanowiło ośrodek życia kulturalnego i naukowego archidiecezji. Dzięki Uniwersytetowi Stefana Batorego, sporej liczbie gimnazjów państwowych i prywatnych miasto skupiało inteligencję i młodzież pragnącą zdobywać wykształcenie.

Zróżnicowanie ludności archidiecezji pod względem narodowościowym niosło ze sobą żądania stawiane władzy kościelnej odnośnie do używania języków narodowych w liturgii. Na tym tle dochodziło nieraz do konfliktów między duchowieństwem a społeczeństwem polskim, litewskim czy białoruskim. Spór ten stał się między innymi przyczyną ustąpienia ze stolicy biskupiej w Wilnie bpa Jerzego Matulewicza<sup>14</sup>

Po objęciu władzy przez abpa Romualda Jałbrzykowskiego napięcie nieco zmalało. Nakazał on naukę języka litewskiego wszystkim klerykom bez wyjątku. Przygotowani w ten sposób duszpasterze mogli zaspokajać potrzeby religijne Litwinów, zwłaszcza w dekanatach z przeważającą ludnością narodowości litewskiej. Starał się asystować osobiście przy egzaminach końcowych z języka litewskiego, by sprawdzić, w jakim stopniu alumni posiadli jego znajomość<sup>15</sup> Według oceny absolwentów seminarium ks. Wincenty Taszkun, uczący litewskiego, nie wymagał zbyt wiele. Niektórzy z nich mieli wrażenie, iż uczył tak, by nie nauczyć. Przesunięcia personalne księży,

---

<sup>14</sup> T G ó r s k i, *Stosunek biskupa Jerzego Matulewicza do spraw językowych w diecezji wileńskiej 1918-1925*, Rzym 1970; J. B u k o w i c z, *Odejście biskupa Matulewicza z Wilna, Praca zbiorowa dla uczczenia 40 rocznicy zgonu Sługi Bożego Abpa J. Matulewicza*, Londyn 1968.

<sup>15</sup> Archiwum Archidiecezji Białostockiej (dalej: AAB), R. J a ł b r z y k o w s k i, *Dziennik*, s. 56, 18 V 1929 r.



których dokonywał arcybiskup, utwierdzały Litwinów w przekonaniu, iż prowadził on politykę stronnictwą, mającą na celu asymilację ludności litewskiej.

Duchowni opowiadający się zdecydowanie za narodowością litewską czy białoruską nieraz wykorzystywali ambony i gmachy świątyń do prowadzenia działalności narodowościowej, a nie religijnej. Księża litewscy działali w dwóch organizacjach społeczno-kulturalnych: Towarzystwie św. Kazimierza i Towarzystwie „Rytas” Pierwsze z nich zakładało czytelnie, przedszkola dla dzieci litewskich i organizowało odczyty, drugie działało na polu oświatowym, prowadząc i utrzymując szkoły. Z polecenia rządu polskiego w październiku 1927 r. zamknięto Litewskie Seminarium Nauczycielskie w Wilnie i 48 szkół powszechnych utrzymywanych przez Towarzystwo „Rytas” na terenie województwa wileńskiego. Aresztowano kilkadziesiąt osób za agitację antypolską i kolportowanie nielegalnych ulotek, w tym pięciu księży z Wilna za wygłaszanie kazań antypaństwowych. W grupie tej znaleźli się: Piotr Kraujalis – proboszcz parafii św. Mikołaja w Wilnie i redaktor tygodnika „Kelias”, Krzysztof Czybras, Franciszek Bielawski, Nikodem Rasztutis<sup>16</sup>, Wincenty Taszkun. W powiecie święciańskim aresztowano Aleksandra Michajłę, Wincentego Bobina, Wincentego Krysztopanisa<sup>17</sup> Ordynariusz wystosował list do wojewody, w którym prosił o zwolnienie księży, zgłaszając gotowość złożenia ewentualnych poręczeń. Wstawiennictwo przyniosło częściowy skutek. Już w trzy dni później zwolniono z aresztu księży Kraujalisa i Taszkuna<sup>18</sup>

W 1927 r. na mocy decyzji wojewody wileńskiego wysiedlony został z granic Polski ks. Konstanty Szymeszys, proboszcz parafii Dukszty. W styczniu tego roku Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zwróciło się do abpa Jałbrzykowskiego, domagając się wysiedlenia księdza z powodu prowadzenia przez niego działalności nacjonalistycznej lub przeniesienia go na inną parafię, z dala od środowisk litewskich. Wojewoda, zważywszy na to, iż ks. Szymeszys był obywatelem litewskim i nie miał prawa stałego pobytu w Polsce, deportował go na Litwę<sup>19</sup> Wydalenie księdza spotkało się z reakcją wileńskiego Tymcza-

<sup>16</sup> W 1936 r. Urząd Wojewódzki Wileński wydał decyzję nakazującą ks. N. Rasztutisowi opuszczenie granic Polski jako „uciążliwemu cudzoziemcowi”

<sup>17</sup> „Słowo”, 6(1927), nr 228, s. 1.

<sup>18</sup> Tamże, nr 232, s. 1.

<sup>19</sup> Tamże, nr 50, s. 3.

sowego Komitetu Litewskiego, który protestował przeciwko dyskryminacji Litwinów<sup>20</sup>

Działalność narodowościowa księży litewskich przenosiła się nawet na płaszczyznę praktyk religijnych. Podczas rekolekcji kapłańskich w 1928 r. Litwini zbierali podpisy na skardze do Stolicy Apostolskiej przeciwko ordynariuszowi. Otrzymał on nawet ostrzeżenie, iż może stracić życie, jeśli w dalszym ciągu będzie manifestował swą polskość. Nie zniechęciło to jednak Jałbrzykowskiego do aktywnego duszpasterstwa. „Mniejsza o te pogroźki, byłem był w porządku z Bogiem, mogę śmiało iść naprzód... Fiat voluntas Tua”<sup>21</sup>

W niektórych parafiach księży narodowości litewskiej prowadzili duszpasterstwo tylko w języku litewskim, pomijając potrzeby religijne Polaków. Zdarzały się fakty nieudzielania rozgrzeszenia, jeśli ktoś nie spowiadał się po litewsku. W lutym 1927 r. dziekan raduński ks. Bolesław Moczulski, opisując sytuację narodowościową i religijną w swym dekanacie, podawał, iż parafianie w Koleśnikach, choć doceniają wysiłki proboszcza, ks. Rudzisa, który zbudował kościół i plebanię, to jednak proszą o księdza Polaka, gdyż całe duszpasterstwo prowadzone jest jednostronnie, z pominięciem potrzeb ludności polskiej<sup>22</sup>

Tymczasowy Komitet Litewski w 1928 r. skierował na ręce nuncjusza apostolskiego w Polsce skargę na metropolitę wileńskiego. Zarzucano mu współpracę z administracją państwową przy polonizacji ludności kresowej i stronniczość w rozwiązywaniu problemów personalnych<sup>23</sup> Podobny protest Litewski Komitet Narodowy wystosował do kard. F. Marmaggiiego w sierpniu 1936 r.<sup>24</sup> W odpowiedzi bp Kazimierz Michalkiewicz w liście skierowanym do prymasa Augusta Hłonda powołał się na okólnik z 1911 r. o wprowadzeniu języka litewskiego do nabożeństw. Pisał, że arcybiskup poparł używanie języków mniejszości narodowych w kościołach, ale wskutek nikłego zainteresowania w wielu parafiach tego zaniechano. „Obecny abp Jałbrzykowski, idąc na spotkanie potrzebom nawet bardzo nielicznych parafian, zarówno Polaków, jak i Litwinów, pouczył księży proboszczów, by tam,

<sup>20</sup> Tamże, nr 55, s. 3.

<sup>21</sup> AAB, R. J a ł b r z y k o w s k i, *Dziennik*, s. 6, 12 VII 1928 r.

<sup>22</sup> Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk (dalej: BLAN), F 44-120, k. 1-2.

<sup>23</sup> H. W i s n e r, *Wojna nie wojna. Szkice z przeszłości polsko-litewskiej*, Warszawa 1978, s. 186.

<sup>24</sup> BLAN, F 44-141, k. 1-7.

gdzie się odbywają dodatkowe nabożeństwa w jednym języku, w niedziele i święta w godzinach popołudniowych czytali lekcję i Ewangelię oraz by głosili krótkie nauki w języku mniejszości. Innowacja ta weszła w życie, gdzie chodziło o język polski, głoszenia zaś nauk litewskich etc. zaniechano z braku słuchaczy”<sup>25</sup>

Tab. 3. Nabożeństwa w języku litewskim w archidiecezji wileńskiej w 1930 r.

Dekanat	Parafia	Formy używania języka litewskiego
Wilno	św. Mikołaja	
Bieniakonie	Dziewieniszki	kazania po litewsku
Brasław	Dukszty	ewangelia po litewsku
	Kozaczyzna	
	Rymszany	
	Widze	
Grodno	Kabele	
	Marcinkańce	
	Rotnica	
Raduń	Dubicze	kazania i śpiewy po litewsku kilka razy w roku
	Ejszyszki	
	Koleśniki	kazania po litewsku, czasem śpiewy
	Nacza	kazania po litewsku, czasem śpiewy
	Pielasa	połowa nabożeństw po litewsku
	Rudnia	
Święciany	Nowe Święciany	połowa nabożeństw po litewsku
	Święciany	połowa nabożeństw po litewsku
	Cejkinie	połowa nabożeństw po litewsku
	Daugieliszki	
	Hoduciszki	
	Kołyniany	

<sup>25</sup> Tamże, k. 15, List bpa K. Michalkiewicza do kard. A. Hlonda, Wilno 12 IX 1936.

	Łyngmiany Melegiany Połusze Porynga Przyjaźń Strunajcie Twerecz Wasiewicz	połowa nabożeństw po litewsku      połowa nabożeństw po litewsku
Troki	Olkieniki Orany	połowa nabożeństw po litewsku
Worniany	Gierwaty	kazania po litewsku, czasem śpiewy

Ź r ó d ł o: BLAN, F 44-135, k. 1.

Metropolita, chociaż zazwyczaj na uroczystości litewskie posyłał bpa Michalkiewicza, sam nie uchylał się od spotkań z ludnością litewską. Odprawiał msze św. i udzielał sakramentu bierzmowania w kościele św. Mikołaja w języku litewskim<sup>26</sup> Korzystał z zaproszeń do towarzystw i organizacji litewskich, np. z okazji poświęcenia przedszkola litewskiego w Wilnie<sup>27</sup> W wielu parafiach język litewski był używany podczas nabożeństw i abp Jałbrzykowski nie czynił żadnych starań, by go z nich usunąć. W 1935 r. nakazał, by w parafiach mieszanych pod względem narodowościowym czytać Pismo Święte w dwóch językach<sup>28</sup> Tabela 3 podaje wykaz parafii, w których w 1930 r. używano języka litewskiego.

W latach następnych (w porównaniu do 1930 r.) liczba nabożeństw w języku litewskim uległa niewielkim zmianom. W 1934 r. w Rymszanach głoszone część kazań po polsku, podobnie w Olkienikach, gdzie wprowadzono w niedzielę śpiewy i kazania w języku polskim<sup>29</sup> Częściowe rugowanie języka litewskiego z kościołów nastąpiło pod koniec lat trzydziestych. W 1939 r. do „litewskich” parafii w Cejkiniach, Daugieliszkach, Dubiczach, Duksztach, Pielasach, Kołtynianach, Kozaczyźnie, Marcikańcach i Miele-

<sup>26</sup> AAB, R. J a ł b r z y k o w s k i, *Dziennik*, s. 57, 20 V 1929 r.

<sup>27</sup> Tamże, s. 356, 10 VIII 1932 r.

<sup>28</sup> BLAN, F 44-540, k. 14.

<sup>29</sup> BLAN, F 44-135, k. 7.

gianach wprowadzono czytanie ewangelii i głoszenie kazań po polsku<sup>30</sup> Wskutek zaostżenia się stosunków polsko-litewskich pod koniec lat trzydziestych zamknięto lub zawieszono działalność kilku organizacji litewskich w Wilnie, m.in. Litewskiego Komitetu Narodowego, Towarzystwa św. Kazimierza, Towarzystwa Oświatowego „Rytas”<sup>31</sup>

W wyniku przyłączenia Wilna do Litwy w 1939 r. nastąpiła lituanizacja tych ziem poprzez niszczenie wszelkich polskich struktur administracyjnych i kościelnych. Zakazano działalności Akcji Katolickiej, Związku Towarzystwa Dobroczynności „Caritas” i wielu innych polskich organizacji. Usuwano Polaków ze stanowisk i urzędów państwowych. W grudniu 1939 r. rozpoczęto wydawanie paszportów litewskich tylko osobom urodzonym na Wileńszczyźnie. Ci, którzy w opinii władz litewskich byli wrogami Litwy, chociaż urodzili się na tych ziemiach, takich dokumentów nie otrzymywali (np. ks. Leon Żebrowski). Wskutek takiego traktowania wzrosła liczba osób narodowości litewskiej. Władze litewskie, wiedząc o tym, iż w Wilnie był znikomy zaledwie odsetek ludności narodowości litewskiej, sprowadziły do miasta urzędników, a nawet księży, z głębi Litwy. Po wkroczeniu do Wilna przejęły, a następnie 15 grudnia 1939 r. zamknęły Uniwersytet Stefana Batorego. „W ten sposób rozproszono, likwidowano polskie środowisko akademickie w Wilnie, aby nie stanowiło ono przeszkody w prowadzonej forsownie akcji litwinizacyjnej”<sup>32</sup>

Konflikty narodowościowe przeniosły się na teren kościelny. W świątyniach wileńskich dochodziło do zakłócania spokoju<sup>33</sup> Często księża litewscy nie interweniowali, dopuszczając do rozruchów i bójek przed świątyniami. W kwietniu i maju 1940 r. wielokrotnie przerywano nabożeństwa, także w katedrze, śpiewami pieśni litewskich, gwizdami i tumultem w trakcie czytania ewangelii w języku polskim. Rugowano mowę polską z dodatkowych nabożeństw i kazań. Niszczono polskie książki i napisy w kościołach i na murach świątyń. W nocy z 3 na 4 stycznia 1940 r. zniszczono godło polskie na murach Ostrej Bramy, a w kilka miesięcy

<sup>30</sup> Tamże, k. 8.

<sup>31</sup> W D a g i l i s, *Stosunki kulturalne na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej*, [w:] *Wilno – Wileńszczyzna jako krajobraz i środowisko wielu kultur*, Biblioteka Pamięci i Myśli, t. 3, red. E. Feliksiak, Białystok 1992, s. 256.

<sup>32</sup> *Likwidacja Uniwersytetu Stefana Batorego przez władze litewskie w grudniu 1939 r. Dokumenty i materiały*, red. P. Łossowski, Warszawa 1991, s. 15.

<sup>33</sup> F. S t o p n i a k, *Archidiecezja wileńska w czasie II wojny światowej*, „Studia Teologiczne”, 5-6(1987-1988), s. 340-342.

później (9 V 1940 r.) usunięto polski napis „Matko Miłosierdzia – pod Twoją obronę uciekamy się” Kapituła złożyła na ręce wicepremiera rządu litewskiego, K. Bizauskasa, listowny protest przeciwko bezkarnemu znieważaniu świątyń<sup>34</sup> Nie przyniósł on jednak oczekiwanej poprawy sytuacji, a jeszcze bardziej spotęgował wybryki szaulistów. W katedrze nie dopuszczono do sprawowania liturgii. Przez kilka godzin przetrzymywano w świątyni duchowieństwo i alumnów seminarium duchownego. Część wrogo usposobionego tłumu udała się przed pałac arcybiskupi, gdzie urządziła demonstrację. Niektórzy usiłowali wdrzeć się do pałacu, próbowano wyważyć drzwi. Zarządzeniem abpa Jałbrzykowskiego od 3 maja 1940 r. katedra została zamknięta aż do odwołania.

Bojówki litewskie skierowały swą uwagę na inne świątynie, szczególnie na kościół oo. Jezuitów pod wezwaniem św. Kazimierza, kościół oo. Franciszkanów, św. Katarzyny i kaplicę Ostrobramską. Siłą starały się wymóc wprowadzenie nabożeństw w języku litewskim w większej liczbie świątyń. Dnia 5 maja 1940 r. w kościele św. Kazimierza Litwini pobili liczną grupę osób, w tym sekretarza nuncjusza apostolskiego w Kownie, ks. Vite Peroniego<sup>35</sup>

Władze litewskie zwróciły się do nuncjatury w Kownie o pośrednictwo w przekonaniu abpa Jałbrzykowskiego, by wyraził zgodę na wprowadzenie języka litewskiego do świątyń Wilna. W stolicy biskupiej zjawił się osobiście nuncjusz, któremu metropolita przedstawił swe stanowisko. Zastrzegł, iż Litwinom chodzi tylko o politykę i o lituanizację miasta, a nie o dobro Kościoła. W odpowiedzi na brutalne napaści prasy litewskiej na osobę abpa Jałbrzykowskiego<sup>36</sup> kapituła wileńska stwierdziła, iż metropolita, „który doskonale włada językiem litewskim, w stosunku do swoich diecezjan narodowości litewskiej, jak również do księży tejże narodowości, był i jest nie tylko sprawiedliwym, lecz i życzliwie usposobionym, i że we wszystkich parafiach, w których jest nawet nieznaczna liczba Litwinów, byli księża, znający język litewski lub Litwini”<sup>37</sup> Na wyraźny jednak nakaz nuncjusza, by „zadośćuczynić wymaganiom rządu”, abp Jałbrzykowski zgodził się na wprowadzenie języka litewskiego dodatkowo do niektórych kościołów Wil-

<sup>34</sup> AAB, Litewskie metody tępienia polskości w czasie II wojny światowej.

<sup>35</sup> Dokładny opis wydarzeń podaje ich świadek; AAB, R. J a ł b r z y k o w s k i, *Wspomnienia*, s. 2-3, mps.

<sup>36</sup> Zjadliwe artykuły ukazywały się m.in. w „Lietuvos Aidas” i „Lietuvos Zinios”

<sup>37</sup> BLAN, F 43-279, k. 42-43.

na<sup>38</sup> Poza kościołem św. Mikołaja wyznaczył nabożeństwa w języku litewskim w katedrze i w ośmiu kościołach: św. Jana, św. Stefana, św. Filipa i Jakuba, św. Piotra i Pawła, św. Kazimierza, św. Rafała, Serca Jezusowego i potrynitariskim<sup>39</sup>

Po zajęciu Wilna przez Litwinów w październiku 1939 r. abp Jałbrzykowski popadł w konflikt z władzami litewskimi. Rząd litewski zwrócił się w grudniu 1939 r. z oficjalną notą do Stolicy Apostolskiej o odwołanie go ze stolicy biskupiej w Wilnie i powołanie na jego miejsce administratora apostolskiego<sup>40</sup> Po śmierci bpa Michalkiewicza Pius XII arcybiskupem tytularnym i sufraganiem wileńskim mianował 9 lipca 1940 r. Mieczysława Reinysa<sup>41</sup>, o czym nuncjusz apostolski w Kownie, mons. Centoza, poinformował abpa Jałbrzykowskiego<sup>42</sup> Przedstawiciel Stolicy Apostolskiej zażyzył sobie, by nowo mianowany sufragan otrzymał uprawnienia wikariusza generalnego i wszedł do kapituły wileńskiej. Jałbrzykowski ustnie udzielił mu tych uprawnień<sup>43</sup> Reinys przybył do Wilna w sierpniu 1940 r. Przejął wszystkie uprawnienia, jakie miał zmarły bp Michalkiewicz. W marcu 1941 r. otrzymał z Rzymu za pośrednictwem nuncjatury apostolskiej w Niemczech nominację na administratora apostolskiego archidiecezji wileńskiej na wypadek wakansu stolicy biskupiej. O tej nominacji poinformował metropolitę dopiero w przeddzień jego wyjazdu do miejsca odosobnienia w Mariampolu. Nie mógł zresztą pokazać pisma z nuncjatury, gdyż uległo ono zniszczeniu w czasie bombardowania Wilna. Nominacja Reinysa na administratora apostolskiego za życia abpa Jałbrzykowskiego była złamaniem

<sup>38</sup> AAB, [C z y ż e w s k i], dz. cyt., s. 235.

<sup>39</sup> Ł o s s o w s k i, *Litwa a sprawy polskie*, s. 287.

<sup>40</sup> *Actes et documents du Saint Siège relaties a la seconde guerre mondiale*, t. 3: *La Saint Siège et la situation religieuse en Pologne et dans les Pays Baltes 1939-1945*, Città del Vaticano 1967, s. 142, 157

<sup>41</sup> Tamże, s. 271-272. M. Reinys urodził się 15 II 1884 r. we wsi Magadaskar w diecezji kowieńskiej. Studia seminaryjne ukończył w Wilnie i wyświęcony został na kapłana w 1907 r. Po odbyciu studiów zagranicznych uzyskał stopień doktora filozofii i magistra św. teologii. Od 1914 r. pracował w Wilnie, m.in. jako wikariusz kościoła św. Jana. Ponieważ prowadził antypolską działalność, w 1922 r. rząd polski wysiedlił go na teren Litwy Kowieńskiej. Tam został profesorem, a następnie dziekanem Wydziału Teologicznego Uniwersytetu w Kownie. Został ekskardynowany z diecezji wileńskiej. Nie miał obywatelstwa polskiego, gdyż w innym wypadku nie mógłby piastować urzędu ministra spraw zagranicznych w rządzie litewskim. Dnia 5 IV 1926 r. został konsekrowany na biskupa sufragana diecezji wołkowyskiej.

<sup>42</sup> AAB, [C z y ż e w s k i], dz. cyt., s. 85.

<sup>43</sup> Tamże.

przez Stolicę Apostolską Konkordatu z 1925 r., który urząd ordynariusza diecezji gwarantował tylko osobie narodowości polskiej, i to po złożeniu przysięgi wierności Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej<sup>44</sup> Reinys nie prowadził żadnej korespondencji z aresztowanym arcybiskupem, poza jednym wyjątkiem – by uzyskać pozwolenie na korzystanie z tronu biskupiego w katedrze. Nie okazywał również wyraźnego zainteresowania warunkami pobytu metropolity w odosobnieniu w Mariampolu (od 22 III 1942 do 5 VIII 1944 r.).

Dnia 11 października 1942 r. Reinys odbył ingres do bazyliki wileńskiej. W czasie uroczystości zasiadł na tronie ordynariusza diecezji, co wywołało ostry sprzeciw ks. L. Żebrowskiego, członka kapituły. W obszernym memoriale starał się on przekonać Reinysa, że postępowanie jego jest niezgodne z przepisami prawa kościelnego<sup>45</sup> Polemika zakończyła się w marcu 1943 r. zasuspendowaniem ks. Żebrowskiego na pół roku od głoszenia słowa Bożego<sup>46</sup>

W sierpniu 1940 r. ks. A. Sawicki wniósł pod obrady propozycję abpa Jałbrzykowskiego, by wprowadzić do kapituły katedralnej koadiutora, M. Reinysa<sup>47</sup> Wywołało to oburzenie ze strony członków kapituły, którzy znali Reinysa jako szowinistę litewskiego, wrogo usposobionego do polskośći. W 1939 r. podczas pielgrzymki wygłosił on kazanie w Ostrej Bramie, po którym bp Michalkiewicz w zastępstwie chorego ordynariusza zabronił dopuszczać księży do głoszenia kazań bez pisemnej zgody kurii. Reinys sam domagał się kanonii, interweniując w swej sprawie u nuncjusza apostolskiego, co sprzeciwiało się tradycji kapituły wileńskiej. Dnia 2 września 1940 r. na wyraźne pisemne żądanie nuncjatury w Kownie został wybrany na kanonika kapituły<sup>48</sup> Nie okazał jednak bulli powołującej go na koadiutora w Wilnie, jak i na arcybiskupa tytularnego lipselskiego. Powoływał się jedynie na pismo nuncjusza z Kowna<sup>49</sup> Abp Jałbrzykowski dyspensował go od ceremonii instalacyjnych. Przyjął od niego osobiście wyznanie wiary, zaś przysięgę

---

<sup>44</sup> Art. XI i XII Konkordatu z 10 II 1925 r. pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską; „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”, (1925), nr 72, poz. 501; *Actes et documents*, s. 285-286.

<sup>45</sup> AAB, Listy z czasu wojny, List L. Żebrowskiego do M. Reinysa.

<sup>46</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), sygn. 202/II-7, k. 3; mkf 2225/1.

<sup>47</sup> BLAN, F 43-279, k. 104.

<sup>48</sup> Tamże, k. 105.

<sup>49</sup> Tamże, k. 106.



kapitulną przyjął prałat-prepozyt<sup>50</sup> Według kan. 408 CIC i art. 30 Statutu Kapitulnego Reinsowi przysługiwało prawo precedensji w chórze przed innymi członkami kapituły, dlatego zajął on stałą prałata-prepozyta. Usilnie domagał się szacunku dla swojej osoby, co wywoływało wśród członków kapituły niechęć, a nawet wręcz wrogość. Kapituła wileńska nie zapraszała go na swoje posiedzenia. Wzburzenie wśród duchowieństwa polskiego wywołała jego pierwsza odezwa, wydana w 1942 r., zabraniająca używania w *Litanii loretańskiej* wezwania: „Królowo Korony Polskiej, módl się za nami” Nakazał też wykreślić z kalendarza diecezjalnego świętych z patronału polskiego, z wyjątkiem św. Stanisława BM – patrona katedry wileńskiej. Księża-Polacy w większości wypadków nie zastosowali się do tych zarządzeń. Jako wikariusz generalny nie brał udziału w rządzeniu diecezją, dopóki abp Jałbrzykowski przebywał w Wilnie.

Od początku przejęcia władzy w archidiecezji prowadził działalność antypolską. Po wypuszczeniu z więzienia w Szyłtupi przez Niemców 17 polskich księży Reins nie pozwolił im objąć dotychczasowych stanowisk. Na ich miejsce, jak również na miejsca zmarłych księży, powoływał księży z Litwy Kowieńskiej<sup>51</sup> Po aresztowaniu i uwięzieniu karmelitów z Ostrej Bramy proboszczem mianował ks. F. Bielawskiego, Litwina. Po powrocie z więzienia byłego proboszcza, ks. A. Gdowskiego, abp Reins nie przekazał mu parafii, twierdząc, iż największym jego grzechem jest to, że jest Polakiem. Do końca wojny nie zyskał przyjaźni wśród polskich księży. Żaden z nich nie przybył w lutym 1944 r., by złożyć mu życzenia z okazji sześćdziesiątych urodzin<sup>52</sup> Relacje między nim a duchowieństwem polskim pozostały na płaszczyźnie podporządkowania się w duchu posłuszeństwa, a nie szacunku czy tym bardziej miłości.

W czasie wojny (do 15 VI 1940 r.) studia w Seminarium Duchownym w Wilnie odbywały się normalnie, bez przeszkód ze strony władz okupacyjnych. W sierpniu 1940 r. trzy czwarte gmachu zajęły władze okupacyjne i przekazały państwowym instytucjom sądowym. Dnia 4 września 1940 r. władze litewskie nakazały opuścić resztę gmachu. Po odwołaniu się zarządu seminarium od tej decyzji sprawę skierowano do rozpatrzenia przez Litewski Komisariat Oświaty w Kownie. Wstrzymano czasowo eksmisję, ale ostateczna

<sup>50</sup> Tamże, k. 107.

<sup>51</sup> AAN, sygn. 202/II-7, k. 3, mkf 2225/1.

<sup>52</sup> AAN, sygn. 202/III-121, k. 243, mkf 2267/1, *Sprawozdanie sytuacyjne z Wileńszczyzny z marca 1944 r.*

decyzja przyznawała prawo kształcenia alumnów na Litwie tylko w seminarium duchownym w Kownie. Sytuację pogarszał fakt upaństwowienia majątku seminarium, na który składały się: majątek Naruszewicza, gospodarstwo w Trynopolu i dwa duże domy<sup>53</sup> Dnia 3 marca 1942 r. aresztowano wszystkich 15 profesorów narodowości polskiej oraz 72 kleryków<sup>54</sup> Umieszczono ich w więzieniu na Łukiszkach, a mienie seminaryjne zostało zrabowane<sup>55</sup> Tego samego dnia aresztowano w Wilnie 14 księży, byłych profesorów seminaryjnych. Po kilku dniach wypuszczono na wolność pięciu alumnów narodowości litewskiej, a później i księży zabranych z terenu miasta, z wyjątkiem ks. A. Mościckiego. Podczas przesłuchań klerycy-Litwini (Bronisław Ławrynowicz i Marcin Stonys) zeznali, iż rzekomo w seminarium przechowywano broń oraz przebranych w sutanny polskich oficerów, że seminarium posiadało radiową stację nadawczą<sup>56</sup> Profesorowie zostali wysłani do Wiłkowyszek, następnie w połowie października 1942 r. do majątku Szałtupie pod Kownem, studenci zaś na roboty do Niemiec<sup>57</sup> Część z nich uciekła z transportu w Grodnie lub Warszawie, np. Edward Kisiel<sup>58</sup> Niektórzy, chorzy na tyfus plamisty, zostali w szpitalu więziennym, skąd ich zwolniono lub sami uciekli.

We wrześniu 1942 r. w Wilnie zostało otwarte nowe seminarium duchowne, ale tylko dla Litwinów i Białorusinów. Działo ono do 18 marca 1943 r., gdy władze niemieckie nakazały jego zamknięcie. Kleryków narodowości polskiej nie przyjmowano, chyba że po uprzednim podpisaniu deklaracji, iż nie są Polakami. Studia rozpoczęło około 40 kleryków, ale w większości byli oddelegowani do Wilna z innych litewskich seminariów w celu szybszej lituanizacji Wileńszczyzny. Tylko ośmiu było wychowankami miejscowego

---

<sup>53</sup> AAB, W S u s z y ń s k i, *Informacje o losach Wileńskiego Seminarium Duchownego w czasie wojny od r. 1939 do dnia 5 sierpnia 1946*, s. 2-3, mps; T K r a h e l, *Wileńskie Seminarium Duchowne w czasie II wojny światowej*, „Wiadomości Kościelne Archidiecezji w Białymstoku” (dalej: WKAB), 8(1982), nr 1, s. 106-114.

<sup>54</sup> AAN, sygn. 202/II-51, k. 355, mkf 2225/10, *Relacja emisariusza CIN z 16 XII 1943 r.* Aresztowania udało się uniknąć ks. I. Świrskiemu, M. Sopońce i W. Rusznickiemu.

<sup>55</sup> AAN, sygn. 202/II-73, k. 16, mkf 2225/13, *Sprawozdanie o sytuacji na Ziemiach Wschodnich 1944*.

<sup>56</sup> AAB, [C z y ż e w s k i], dz. cyt., s. 242.

<sup>57</sup> AAB, S u s z y ń s k i, *Informacje o losach*, s. 3; T K r a h e l, *Kapłani męczennicy. Martyrologia profesorów i kleryków Wileńskiego Seminarium Duchownego*, „Czas Miłosierdzia”, 5(1998), nr 6, s. 14.

<sup>58</sup> T. K r a h e l, *Arcybiskup Edward Kisiel. Pierwszy Metropolita Białostocki*, Białystok 1995, s. 24.

seminarium. Wśród profesorów księżmi archidiecezji byli tylko A. Stankiewicz, F. Bielawski, W. Taszkun i K. Kułak. Pozostali przyjechali z Litwy.

Po objęciu stolicy biskupiej w Wilnie abp Jałbrzykowski stanął również wobec problemu rozwijającego się ruchu białoruskiego. Przede wszystkim starał się wpłynąć na uspokojenie wiernych w tych parafiach, gdzie walki narodowościowe były najsilniejsze. Księża narodowości białoruskiej wykorzystywali świątynie do prowadzenia działalności narodowościowej. Za czasów bpa Matulewicza rozwinęli silną agitację białoruską po parafiach. Niektórzy z nich, np. Adam Stankiewicz, Andrzej Cikoto, Wincenty Godlewski, zaangażowani byli w działalność Białoruskiej Chrześcijańskiej Demokracji (BChD). W grudniu 1928 r. arcybiskup zażądał od nich wycofania się z polityki pod karą represji kanonicznych, ale nie odniosło to większego skutku<sup>59</sup> W dalszym ciągu dochodziło do niepokoїв w parafiach, gdyż księża wprowadzali język białoruski do nabożeństw dodatkowych, przeciwko czemu protestowało wielu parafian. Chociaż w domach używali przeważnie języka białoruskiego, to jednak w kościele domagali się języka polskiego. Istniało również niebezpieczeństwo zagrożenia interesów państwa polskiego, gdyż młodzież i księża białoruscy ulegali agitacji bolszewickiej. Zdarzały się wypadki przerywania nabożeństw śpiewem pieśni komunistycznych<sup>60</sup> Metropolita wileński korzystał zazwyczaj z możliwości przeniesienia niesubordynowanego proboszcza na inną parafię (np. ks. Glakowskiego przeniósł z Tryczówki do Wilna)<sup>61</sup> W latach 1926-1927 wpływy komunistyczne Hromady zaznaczyły się w szeregach członków Towarzystwa Szkoły Białoruskiej w Wilnie. Spowodowało to jego zamknięcie przez władze państwowe w sierpniu 1928 r.

W listopadzie 1928 r. delegaci zjazdu Białoruskiej Chrześcijańskiej Demokracji zaprotestowali przeciwko „polonizacyjnej polityce władz duchownych, które dążą do spolszczenia Kościoła”<sup>62</sup> Przedstawiciele BChD złożyli wizytę w pałacu arcybiskupim, domagając się od metropolity wprowadzenia języka białoruskiego do kościołów i seminarium duchownego. „Kapituła zapytana o zdanie w tej sprawie na swej sesji dała negatywną odpowiedź”<sup>63</sup> W grudniu 1928 r. przesłany został na ręce abpa Jałbrzykowskiego memoriał

<sup>59</sup> AAB, R. J a ł b r z y k o w s k i, *Dziennik*, s. 31, 10 XII 1928.

<sup>60</sup> BLAN, F 44-123, k. 7.

<sup>61</sup> AAB, [C z y ż e w s k i], dz. cyt., s. 168.

<sup>62</sup> BLAN, F 44-125, k. 4.

<sup>63</sup> AAB, R. J a ł b r z y k o w s k i, *Dziennik*, s. 29, 2 XII 1928 r.

Komitetu Centralnego BChD, w którym wyrażano protest przeciwko translokacji księży-Białorusinów na polskie parafie i ograniczeniu używania języka narodowego w parafiach na terenie archidiecezji. Żądano wprowadzenia nauki języka białoruskiego, historii i literatury białoruskiej w Seminarium Duchownym w Wilnie oraz wyznaczenia w Wilnie kościoła, który skupiałby ludność narodowości białoruskiej<sup>64</sup>

Odpowiedź abpa Jałbrzykowskiego była natychmiastowa i bardzo zdecydowana. Dnia 10 grudnia 1928 r. wydał odezwę do wiernych archidiecezji o błędach indyferentyzmu religijnego i zagrożeniach komunizmem w szeregach BChD<sup>65</sup> Zakazał katolikom przynależności do tej organizacji, popierania jej w jakikolwiek sposób i czytania „Biełoruskiej Krynicy” – jej organu prasowego<sup>66</sup> Taka postawa ordynariusza spotkała się z nieprzychylnym stanowiskiem Białorusinów.

W odpowiedzi na zakaz arcybiskupa BChD wydała odezwę do Białorusinów, wydrukowaną w „Biełoruskiej Krynicy”<sup>67</sup> Zarzucono Jałbrzykowskiemu, iż „nie dobro Kościoła, a służenie polskiej polityce przez Kościół, a także dogadzanie bogatym i silnym tego świata” kierowało nim przy podejmowaniu decyzji o zakazie przynależności do BChD. Władze cywilne skonfiskowały cały nakład numeru za treść odezwy wrogą Kościołowi i podniecającą nastroje społeczne.

W prasie białoruskiej ukazały się artykuły wrogie arcybiskupowi, zarzucające mu, iż „postąpił nie jak katolik, a tylko jak Polak”<sup>68</sup> Studenci USB narodowości białoruskiej 15 grudnia 1928 r. wyrazili swój protest, stwierdzając w przesłanym metropolicie piśmie, że jest wrogo ustosunkowany do ruchu białoruskiego, bo „tylko polski szowinizm może zarzucić Białoruskiej Chrześcijańskiej Demokracji bolszewizm”<sup>69</sup>

Białoruski klub parlamentarny wystosował memorandum do Ligi Narodów, w którym skarżono się na dokonującą się w archidiecezji wileńskiej „denacjonalizację Białorusinów” Wysiłki parlamentarzystów, by w czasie nabożeństw używać języka białoruskiego, spełzły na niczym. Księża-Bia-

<sup>64</sup> BLAN, F 44-123, k. 1-2.

<sup>65</sup> „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie”, 2(1928), nr 23, s. 325.

<sup>66</sup> BLAN, F 44-125, k. 35.

<sup>67</sup> „Biełoruskaja Krynica”, 4(1928), nr 56, 14 XII 1928 r.

<sup>68</sup> P K a r u z o, *Pachod Arcb. Jałbżykouskaha prociu BChD i Biełoruskoj Krynicy*, „Biełoruskaja Krynica”, 4(1928), nr 57, s. 2; *Niekananicnaść Arcybiskupskaj zabarony*, „Biełoruskaja Krynica”, 5(1929), nr 4, s. 1.

<sup>69</sup> BLAN, F 44-125, k. 35.

torusinów władza duchowna w dalszym ciągu przenosiła na parafie polskie, by pozbawić ich możliwości pracy wśród rodaków<sup>70</sup> W odpowiedzi na memorandum kanclerz kurii, ks. A. Sawicki, w liście skierowanym do MWRiOP pisał, iż zarzuty te to „stek kłamstw” Wyjaśniał, że na terenie archidiecezji nie było ani jednej parafii z ludnością wyłącznie białoruską. Tylko w trzech parafiach: Borodzienicze, Druja i Żodziszki, bp Matulewicz pozwolił na częściowe wprowadzenie języka narodowego do nabożeństw, z zastrzeżeniem, by nie odbyło się to ze szkodą dla języka polskiego. Od chwili podpisania Konkordatu na wprowadzenie języka białoruskiego do świątyń konieczna była zgoda konferencji Episkopatu Polski i aprobatą Stolicy Apostolskiej, a takowych nie było<sup>71</sup>

Ale potępienie BChD spotkało się także z pozytywnym odzewem, zwłaszcza w środowiskach polskich. Na ręce abpa Jałbrzykowskiego przychodziły podziękowania od stowarzyszeń i organizacji katolickich. Zarząd Ligi Parafialnej w Hermanowiczach w imieniu ponad 900 osób dziękował za ujawnienie prawdziwej działalności BChD, której wpływ był szkodliwy i rozniewcał nienawiść i wrogość wobec władzy kościelnej. W Hermanowiczach w listopadzie 1928 r. wykryto komórkę komunistyczną. Wszyscy jej członkowie byli czytelnikami „Białoruskiej Krynicy”<sup>72</sup>

Kanclerz kurii w liście do prof. Jana Czuja z 22 marca 1929 r. przedstawiał stanowisko abpa Jałbrzykowskiego w kwestii białoruskiej: „Ordynariusz wileński swoim wystąpieniem przeciw BChD nie powodował się innymi względami prócz obowiązku wyływającego ze swego stanowiska. Świadczą o tym najlepiej fakty: wydanie swoim nakładem katechizmu w mowie białoruskiej<sup>73</sup> (katechizm ten, nawiasem mówiąc, nie ma najmniejszego zapotrzebowania ze strony wiernych, nie życzą sobie uważać mowy «prostej» za język i uczyć się religii po białorusku), udzielenie aprobaty dla czasopisma «Chryscijanskaja Dumka», a nawet wspieranie tego czasopisma materialnie (dwukrotnie po kilkaset złotych)”<sup>74</sup> Jałbrzykowski wyraził również zgodę na założenie Towarzystwa „Białoruskie Wydawnictwo Katolickie” Inicjatorami jego byli księża archidiecezji: F. Czerniawski,

<sup>70</sup> BLAN, F 44-124, k. 22.

<sup>71</sup> Tamże, k. 41-42.

<sup>72</sup> Tamże, k. 22.

<sup>73</sup> J. R e s e c, *Karotki Katechizm dla Bielarusau-katolikou. Pierahledzany adumystowaj Kamisijaj pry Wilenskaj Mitrapalitskaj Kuryi i wydany kostam J. E. Arcybiskupa Mitrapalita Wilenskaha*, Wilno 1927.

<sup>74</sup> BLAN, F 44-124, k. 32.

W Godlewski i A. Stankiewicz. Celem Towarzystwa było wydawanie literatury i prasy białoruskiej w duchu katolickim<sup>75</sup>

Podczas zjazdu katolików Litwinów i Białorusinów Litwy Wschodniej i Białorusi Zachodniej w Wilnie w maju 1930 r. zarzucono miejscowej władzy kościelnej, iż wprowadza w kościołach język polski nawet tam, gdzie biskupi E. Ropp i J. Matulewicz udzielili pozwoleń na używanie języków mniejszości narodowych<sup>76</sup> Wyrażono sprzeciw przeciwko pracy księży Białorusinów i Litwinów w parafiach czysto polskich, gdy w parafiach z mniejszościami narodowymi pracowali Polacy. W rezolucji przesłanej na ręce abpa Jałbrzykowskiego nie podano jednak nazwy żadnej parafii. Uczestnicy zjazdu domagali się przywrócenia języka litewskiego i białoruskiego w tych parafiach, gdzie zostały one usunięte, i powrotu księży Litwinów i Białorusinów na swe poprzednie stanowiska, by pracowali wśród swych rodaków. Żądano od ordynariusza, by wszyscy klerycy w Seminarium Duchownym w Wilnie uczyli się języków mniejszości narodowych<sup>77</sup>

Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych największe spory istniały w parafii Żodziszki. W świątyni dochodziło nawet do bójek i głośnych kłótni pomiędzy wiernymi różnych narodowości<sup>78</sup> Konflikt zażegnano przez aresztowanie ks. M. Godlewskiego i przeprowadzenie w 1932 r. misji parafialnych, głoszonych – za wskazaniem ordynariusza – przez księży kapucynów<sup>79</sup>

Podobny konflikt na tle narodowościowym wybuchł w parafii Druja. Proboszcz tamtejszej parafii, ks. Józef Borodzicz, w 1928 r. wydał odezwę o pomoc w zbiorce pieniędzy na budowę nowej świątyni parafialnej. Na ręce abpa Jałbrzykowskiego wpłynęło w tym czasie podanie mieszkańców gminy Druja o wyznaczenie do pracy duszpasterskiej księdza-Polaka<sup>80</sup> Spowodowało to ostre zatargi z księżmi marianami, posiadającymi klasztor w tej miejscowości. Ks. A. Cikoto, przełożony klasztoru, jak również większość zakonników była

<sup>75</sup> BLAN, F 44-122, k. 1.

<sup>76</sup> Abp J. Matulewicz pozwolił marianom z Druji na używanie języka białoruskiego w kazaniach, ale ludność pisała listy do Ordynariatu i MWRiOP o usunięcie go z liturgii, BLAN, F 44-124, k. 41-42.

<sup>77</sup> BLAN, F 44-130, k. 13-15.

<sup>78</sup> W czerwcu 1928 r., w dniu przyjazdu do Żodziszek abpa Jałbrzykowskiego, doszło do bójki w kościele, interweniowała policja. „Nasz Przyjaciel”, 3(1930), nr 6, s. 2.

<sup>79</sup> BLAN, F 44-130, k. 23-27, Ks. Godlewskiego usunęła z probostwa i skazała na więzienie władza świecka za wykroczenia przeciwko kodeksowi karnemu.

<sup>80</sup> BLAN, F 44-172, k. 1-2.

narodowości białoruskiej. Ks. Cikoto oskarżał arcybiskupa, iż jest on winien zaistniałemu konfliktowi, gdyż poparł działania ks. Borodzicza. Przesłał do Stolicy Apostolskiej dokumenty w tej sprawie, krytycznie oceniając postawę nie tylko proboszcza, ale i ordynariusza<sup>81</sup>

Arcybiskup zarządził w 1929 r. przeprowadzenie dochodzenia w sprawie zarzutów postawionych mu przez marianów. Stwierdzono, iż zakonnicy używali języka białoruskiego w kazaniach i nabożeństwach, prenumerowali zabronione przez Ordynariat czasopismo „Biełoruskaja Krynica” Nie odmawiali w *Litanii loretańskiej* wezwania „Królowo Polski”<sup>82</sup>, występowali przeciwko kolportażowi polskiej prasy. Okazywali negatywny stosunek do śpiewów polskich w szkole powszechnej. W języku białoruskim zwracali się do wszystkich uczniów i organizowali tzw. wieczory radiowe, w czasie których słuchano audycji z Mińska lub Moskwy. Kuratorium w Wilnie w 1927 r. prosiło o odwołanie ks. Witalisa Chamionka ze stanowiska prefekta szkół powszechnych w parafii drujskiej<sup>83</sup> Prowadzenie probiałoruskiej działalności przez zakonników wzbudzało niepokój i zamęt wśród parafian. Komisja, w której skład weszli księża: L. Żebrowski, ks. W. Jakowski – prowincjał marianów, i J. Sawicki – dziekan brasławski, zasugerowała metropolicie, iż konieczne wydaje się odebranie klasztorowi w Druj charakteru narodowego, osadzenie w nim marianów-Polaków, ograniczenie języka białoruskiego do minimum i okazanie ostrożności przed obrządkiem wschodnim w Kościele łacińskim. Komisja zabroniła równocześnie ks. Borodziczowi budowy kościoła, gdyż dzieli ona społeczeństwo<sup>84</sup> Ks. Cikoto domagał się od ordynariusza zasuspendowania ks. Borodzicza<sup>85</sup> Ten ostatni, broniąc swych przekonań, wydał książkę pt. *Kresy wileńskie w niebezpieczeństwie*<sup>86</sup> W prasie wileńskiej ukazały się artykuły opisujące cały konflikt<sup>87</sup> Prasa białoruska również podjęła ten temat<sup>88</sup> Skutkiem przeprowadzonego dochodzenia było przeniesienie ks. Cikoty z Druj, a powołanie na jego miejsce ks. Kuleszy.

<sup>81</sup> BLAN, F 44-127, k. 6.

<sup>82</sup> BLAN, F 44-119, k. 1-3.

<sup>83</sup> Tamże, k. 4.

<sup>84</sup> BLAN, F 44-127, k. 7-10.

<sup>85</sup> BLAN, F 44-129, k. 2.

<sup>86</sup> J. B o r o d z i c z, *Kresy Wileńskie w niebezpieczeństwie*, Wilno 1928.

<sup>87</sup> *Zachłanność białoruskiego klasztoru w Druj*, „Dziennik Wileński”, 13(1929), nr 144, s. 2.

<sup>88</sup> *Protest Białoruskiego Narodowego Komitetu*, „Biełoruskaja Krynica”, 5(1929), nr 3, s. 1; *Niekananicznaść Arcybiskupskiej zabarony*, s. 1.

W 1938 r. decyzją władz administracyjnych rozwiązany został Narodowy Komitet Białoruski, który podejmował starania w Rzymie o wprowadzenie języka białoruskiego do nabożeństw. Działali w nim księża: Godlewski, Glakowski, Hermanowicz, Stankiewicz, którzy usiłowali stworzyć białoruską Akcję Katolicką. Wojewoda wileński Ludwik Bociański powiadomił abpa Jałbrzykowskiego, iż decyzją władz państwowych zostali usunięci na stałe z terenów nadgranicznych zakonnicy z klasztoru oo. marianów z Drui: Kazimierz Smólko, Witali Chamionek, Dominik Daszuto i Jerzy Koszyro<sup>89</sup> Prasa zarzuciła arcybiskupowi niechętny stosunek do zakonników w Drui i poparcie stanowiska władz świeckich<sup>90</sup> W ostry sposób został zaatakowany nuncjusz papieski w Polsce, F. Cortesi, któremu wytknięto brak znajomości stosunków narodowościowych na rubieżach Rzeczypospolitej. Z korespondencji między abpem Jałbrzykowskim a nuncjuszem, zaistniałej po ogłoszeniu artykułu w „Przeglądzie Wileńskim”, wynika, iż autorem artykułu był ks. Władysław Tołoczko, ukrywający się pod pseudonimem P. Kontryba<sup>91</sup> Artykuł ten napisał za namową księży Cikoty, Stankiewicza i Godlewskiego. Metropolita wileński w liście z 26 października 1938 r. wyjaśnił Cortesiemu całą zaistniałą sytuację<sup>92</sup> Przypomniał ks. Tołoczce, że zgodnie z kanonami Kodeksu Prawa Kanonicznego (CIC 1386, 1392) należy poinformować ordynariusza o zamiarze pisania do czasopism i nakazał mu odbycie dziesięciodniowych rekolekcji<sup>93</sup>

Od początku okupacji niemieckiej księża wileńscy rozpoczęli misje na zajmowanych przez Niemców terenach białoruskich. Dnia 20 października 1941 r. nuncjusz apostolski w Niemczech, C. Orsenigo, w imieniu Stolicy Apostolskiej udzielił abpowi Jałbrzykowskiemu nadzwyczajnych uprawnień do administrowania terenów diecezji mińskiej i archidiecezji mohylewskiej<sup>94</sup> Na ich podstawie, „dbając o dobro dusz parafian wakujących parafii, zanim zostaną tam mianowani stali proboszczowie”, wysyłał księży

<sup>89</sup> BLAN, F 44-143, k. 1-3.

<sup>90</sup> P. K o n t r y b a, *Pokłosie nagonki na Marianów w Drui*, „Przegląd Wileński”, 21(1938), nr 4-5, s. 5-6, 6 X 1938. Numer ten został skonfiskowany przez władze świeckie za powyższy artykuł.

<sup>91</sup> BLAN, F 44-144, k. 7-12.

<sup>92</sup> Tamże, k. 13.

<sup>93</sup> Ks. W Tołoczko odbył je w styczniu 1939 r. w Białymstoku, BLAN, F 44-144, k. 15-23.

<sup>94</sup> AAB, Akta abpa R. Jałbrzykowskiego; T. K r a h e l, *Z dziejów archidiecezji wileńskiej w czasie okupacji hitlerowskiej (1941-1944). W 50-tą rocznicę wybuchu II wojny światowej*, WKAB, 15(1989), nr 3, s. 113.



na teren Białorusi i udzielał im „pełni władzy proboszczowskiej zarówno w rzeczach duchownych, jak i doczesnych”<sup>95</sup> Nakładał na nich jednocześnie wszelkie obowiązki wynikające z prowadzenia parafii, tzn. troskę o wiernych, beneficja i budynki kościelne. Znał te okolice z czasów I wojny światowej i wiedział, że są to tereny, które niegdyś należały do Polski i w znacznej mierze zamieszkiwane były przez ludność katolicką, pozbawioną od dłuższego czasu wszelkiej posługi religijnej. Zwrócił się przede wszystkim do księży pochodzących z tamtych terenów, a pracujących w archidiecezji wileńskiej. Jako jedni z pierwszych zgłosili się ks. J. Bielawski, ks. W. Borysowicz i ks. H. Hlebowicz. Arcybiskup nakazał również wyjazdy do pobliskich miejscowości księżom proboszczom z pogranicznych miejscowości, m.in. A. Lubeckiemu z Olkowicz, J. Malinowskiemu z Kraśnego i K. Lubiańcowi, by obsługiwali parafie po wschodniej stronie starej granicy polsko-bolszewickiej<sup>96</sup> Akcja ta spotkała się jednak z wrogim przyjęciem ze strony władz niemieckich i nacjonalistów białoruskich. Wielu księży zostało aresztowanych i rozstrzelanych<sup>97</sup>

Podczas II wojny światowej niemieckie władze okupacyjne próbowały wykorzystać nacjonalizm białoruski do własnych celów. Pozwolono na prowadzenie białoruskich szkół i instytucji kulturalnych. W 1941 r. utworzono Białoruskie Centrum Narodowe, w którego skład wszedł m.in. ks. W. Godlewski. Na tereny Mińszczyzny udali się działacze białoruscy, jak np. ks. Glakowski z Wilna czy ks. Rybałkowski z diecezji pińskiej. Nie posiadali oni jednak jurysdykcji kościelnej. Swą działalnością wprowadzali zamęt i budzili nienawiść do duchowieństwa polskiego, dlatego abp Jałbrzykowski ich zasuspendował<sup>98</sup>

W wielu miasteczkach powstały komitety białoruskie, będące pośrednikami między ludnością białoruską a władzami okupacyjnymi. Rozpoczął się proces białorutenizacji, który najszybciej dokonywał się w rejonach z przewagą ludności prawosławnej, już wcześniej wrogo nastawionej do państwowości polskiej (okolice Słonimia, Zdzięcioła, Wilejki, Baranowicz). Przeszkodą w szybszej białorutenizacji ludności zamieszkującej Okręg Generalny Białoruś

<sup>95</sup> AAB, Upoważnienia dla księży na czas wojny, lata 1940-41.

<sup>96</sup> AAB, [C z y ż e w s k i], dz. cyt., s. 268.

<sup>97</sup> AAB, *Relatio de conditione et statu animarum*, s. 2-6; T. K r a h e l, *W Generalnym Okręgu Białoruś*, „Czas Miłosierdzia” 5(1998), nr 10, s. 14; t e n ż e, *Archidiecezja Białostocka [w:] Męczennicy za wiarę 1939-1945*, s. 9-18.

<sup>98</sup> AAB, [C z y ż e w s k i], dz. cyt., s. 269.

był brak urzędników narodowości białoruskiej i rodzimej inteligencji<sup>99</sup> Napięcia narodowościowe, umiejętnie podsycane przez hitlerowców, prowadziły do denuncjowania Polaków i odwetu na nich<sup>100</sup> Nasiliły się represje wobec polskiego ziemiaństwa i duchowieństwa. Wiele osób straciło życie lub zostało wysłanych na roboty do Niemiec. Inni musieli opuścić swoje placówki, uciekając przed aresztowaniem<sup>101</sup>

Duchowni narodowości białoruskiej zwrócili się z prośbą do Watykanu o utworzenie dwóch nowych diecezji łacińskich, które zostałyby obsadzone przez biskupów białoruskich<sup>102</sup> Egzarchą Kościoła katolickiego obrządku wschodniego został nacjonalista białoruski ks. Niemancewicz SJ. Dążył on do białorutenizacji Kościoła poprzez stałą walkę z duchowieństwem polskim, które rugowano z parafii pod różnymi pretekstami. W memoriale w sprawie Kościoła na Białorusi, sporządzonym 1 lipca 1942 r. przez białoruskich działaczy politycznych, przedstawiona została sytuacja Białorusinów-katolików. Podkreślono w nim, iż w okresie międzywojennym doświadczali oni prześladowania zarówno ze strony władz państwowych, jak i kościelnych. „Polonizacja, terror, więzienie, zakaz białoruskich kazań, niedopuszczanie świadomych Białorusinów do seminariów duchownych i usuwanie tych kleryków, którzy się tam przemycili – oto metody Polski stosowane do duchowieństwa białoruskiego”<sup>103</sup> Domagano się stworzenia białoruskiej administracji kościelnej. Jako kandydatów na biskupów przedstawiono W Chmionka – marianina z Drui, L. Haroszka, W Godlewskiego i A. Stankiewicza – księży z archidiecezji wileńskiej. Stawiano żądania utworzenia seminarium duchownego w Mińsku i odesłania do Generalnej Guberni wszystkich księży z terenów etnicznie polskich. W memoriale podano nazwiska 45 księży katolickich, którzy zadeklarowali się jako działacze białoruscy, gotowi pomóc przy tworzeniu Kościoła białoruskiego. Wśród nich kilkunastu pochodziło z archidiecezji wileńskiej.

<sup>99</sup> AAB, Białoruś w czasie okupacji niemieckiej, Ruch białoruski, raport z 1943 r.

<sup>100</sup> M i r o n o w i c z, dz. cyt., s. 147-150.

<sup>101</sup> K r a h e l, *W Generalnym Okręgu Białoruś*, s. 14; L. T o m a s z e w s k i, *Wileńszczyzna lat wojny i okupacji 1939-1945*, Warszawa 1999, s. 296-297

<sup>102</sup> AAN, sygn. 202/II-6, k. 210; mkf. 2225/1, Sprawozdanie sytuacyjne Delegatury Rządu na Kraj za okres 15 XI 1941-15 VI 1942.

<sup>103</sup> AAB, Białoruś w czasie okupacji niemieckiej, Memoriał działaczy politycznych.

THE RELATIONS BETWEEN NATIONS IN THE VILNIUS ARCHDIOCESE  
DURING THE OFFICE OF ABP ROMUALD JAŁBRZYKOWSKI  
1926-1945

S u m m a r y

With the bulla *Poloniae unitas* of 28th October 1925 Pius XI had laid down a new structure for the Church in Poland, by making all the national borders within the borders of the dioceses. The newly established diocese in Vilnius was very large in terms of its territory. The census of the diocese made for the Church with respect to nationalities and denominations showed clearly that it was diverse. The decisive majority of the population was constituted by Poles, but in many decanates a large percentage covered Lithuanians and Byelorussians. A characteristic trait here was that denominations were not the same as nationalities. Churches and Orthodox churches, synagogues and mosques, evangelical churches and Karaite kieneses – this was a plastic expression of that ethnic diversity.

The diversity of the population in the archdiocese entailed demands posed to the church authorities, as regards national languages used in the liturgy. In this respect there were many conflicts between the clergy and the Polish, Lithuania, or Byelorussian societies. The clergymen who firmly advocated the Lithuania or Byelorussian nationalities often used their pulpits and temples for national activity. Now and again this activity was even brought to the level of religious practices. The priests were committed to socio-cultural organizations, and political parties. They petitions sent by the representatives of national minorities to express their own claims towards the church hierarchy in Vilnius.

Having taken in the office in Vilnius, Abp R. Jałbrzykowski sought to prevent conflicts, even if through his order to teach the Lithuanian language in the Theological Seminary in Vilnius. He was accused of Polonizing and national policy, „which was designed to make the Church Polish.” Especially during the Second World War, the Lithuania and Byelorussian communities were hostile towards the archbishop. The example of that is that the Lithuania church hierarchy remained totally passive when the Wrocław metropolitan bishop was arrested and interned.

*Translated by Jan Kłos*

**Słowa kluczowe:** dzieje archidiecezji wileńskiej, mniejszości narodowe w II Rzeczypospolitej, abp Romuald Jałbrzykowski, duszpasterstwo w okresie międzywojennym.

**Key words:** history of the Vilnius archdiocese, national minorities in the Second Polish Republic, Abp Romuald Jałbrzykowski, pastoral care in the interwar period.